

Nuda, dymy, podmiotowość: patostream jako gatunek

Abstract

Boredom, Bover, Subjectivity: Pathostream as Genre

With the rise of live broadcasts, the generic complexity of Internet communication has reached a new crescendo. „Pathostreams”, or pathological streaming channels, are Polish-language, culture- and medium-specific Youtube profiles run by individuals who broadcast radically violent, odd, transgressive content to a relatively small audience in order to solicit financial support. The article describes the generic features of this new emergent form, discusses its aesthetics, and demonstrates that the emergence of the „pathostream” as a new transmedial, performative genre is an attempt to develop a specific cultural subjectivity.

Keywords: live streams, subjectivity, eventfulness, genre, transmediality

Słowa kluczowe: patostream, podmiotowość, wydarzeniowość, gatunek, transmedialność

Dla wielu uczestników życia publicznego tradycyjne, dwudziestowieczne mechanizmy społecznego funkcjonowania są niedostępne lub nieatrakcyjne, ponieważ straciły wartość praktyczną, fundament symboliczny albo przełożenie na indywidualną podmiotowość¹. Przedstawiane w stosunku do rzeczywistości cyfrowej formy istnienia w świecie nudzą, uprzedmiotawiają lub ignorują jednostkę i jej kulturowe kompetencje wykształcone w usieciowionym świecie symulacji. Dostępne są za to formy alternatywne, które wokół narracyjnego, godnościowo-przygodowego fundamentu rekrutują widzów łaknących poczucia sprawczości i przynależności. Jedną z charakterystycznych dla współczesnej Polski form takiego przeorganizowania społecznej komunikacji jest patostream – quasi-auto-biograficzny neo-gatunek funkcjonujący w transmedialnym, performatywnym porządku transmisji internetowej organizowanej w medium społecznościowym, jakim jest platforma YouTube. Poniższy artykuł poświęcony jest gatunkowej charakterystyce patostreamu jako tekstu performatywnego, w którym zbieżność (konwergencja) estetyki charakterystycznych dla wielu mediów przekłada się na złożone relacje nadawczo-odbiorcze oraz wykształcenie szczególnego rodzaju relacji władzy. Omawiając różnorodne realizacje patostreamu, odniosę się do pojęć znanych z narratologii (narracyjność, wydarzeniowość, opowiadalność) oraz związków performansu z podmiotowością. Wszystko to w przekonaniu,

¹ Por. J. Wojniak, *Przedmowa* [w:] M. Majorek, *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, Kraków 2015.

że być może patologiczne transmisje na żywo – ulotne z natury – nie ukonstytuują się nigdy w diachronicznym kanonie tekstów kultury cyfrowej – i nie staną się zarzewiem żywotnej gatunkowej konwencji. Nawet jeśli patostreamy pozostaną zjawiskiem marginalnym, należy jednak pamiętać, że są one „równoprawnymi aktorami na scenie kulturowych wydarzeń”² i oddziałują na rzeczywistość w sposób, który powinien stać się przedmiotem namysłu genologii i szerzej rozumianego kulturoznawstwa³. Mówiąc o nowym gatunku, powinniśmy jednocześnie zastanowić się, w jakim stopniu kryzys sprawczości dotyczy polskiego społeczeństwa, a w jakim – wszystkich członków globalnej kultury sieci.

Definicja

Patostream to prowadzona na żywo transmisja internetowa, w której autorzy przedstawiają treści sprzeczne z szeroko rozumianym kodeksem moralnym, normami językowymi oraz zestawem reguł towarzyskich uznawanych za wiążące w świecie analogowym, w celu zgromadzenia widowni (skupionej w platformie YouTube) oraz czerpania korzyści wizerunkowych i finansowych (poprzez wyspecjalizowane serwisy płatnicze). Nadawcy w formie pierwszoosobowego przekazu przyjmują w niej najczęściej rolę aktorów-performerów i wykonują zadania zaplanowane samodzielnie lub wskazane przez odbiorców, którzy współtworzą zawartość transmisji. Widzowie komentują wydarzenia w specjalnie wydzielonej części ekranu, wpłacają pieniądze na konto autora, zachęcają do odegrania konkretnego scenariusza lub nagradzają za wykonanie danego zadania. Mimo obecnej etymologii słowo „patostream” („pato-” od „patologia” i „-stream” – ang. transmisja w internecie, a także „strumień”) odnosi się do formy kulturowej charakterystycznej dla polskojęzycznej komunikacji internetowej; pokrewne transmisje na żywo w innych obszarach językowych nie wykazują wystarczająco cech wspólnych, by można było zakwalifikować je do tego samego gatunku. Zjawisko patostreamingu zalicza się często do szerszej grupy „patotreści”⁴.

² K. Charewicz-Jakubowska, *Nimfa Post / Post / Moderna. Działania obrazów*, Warszawa 2016, s. 143.

³ W charakterystyce „zwrótu performatywnego” Ewa Domańska wyjaśniała ponad dekadę temu, że humanistyka przystosowuje się do „wyzwań wypływających ze współczesnej kultury w momencie, kiedy jasne staje się, że metafora świata jako tekstu nie posiada mocy wyjaśniającej problemy, z którymi boryka się współczesny świat (ludobójstwo, terroryzm, postęp technologiczny, procesy globalizacji)” – *Zwrot performatywny we współczesnej humanistyce*, „Teksty Drugie” 2007, nr 5, s. 48–61.

⁴ Raport na ich temat definiuje „patotreści” w następujący sposób: „Treści obraźliwe, poniżające, destrukcyjne wpływające na psychikę młodzieży, niezgodne z prawem” (Ludmiła Annanikova). „Treści promujące postawy i zachowania, które, zwłaszcza trafiając do młodszych odbiorców, mogą ich demoralizować” (Karol Paciorek). „Za patotreści uznaje się szczególnie pokazywanie w formie wideo prawdziwych scen (na żywo lub nie): przemocy, upijania się, zażywania substancji odurzających, znieważania i obrażania innych osób, podżegania czy stręczycielstwa” (Kamil Bolek) – *Patotreści w internecie. Raport o problemie*, pod red. Sz. Wójcika i in., Warszawa 2019, s. 8. Oprócz patostreamów autorzy raportu wymieniają działalność nadawczą youtuberów i celebrytów: Cypisa, Popka, Sex Masterki i Linki Master. Oprócz szczegółowej genezy gatunku raport zawiera komentarze (przedstawione przez m.in. Google Polska), analizę skali problemu oraz potencjalnych zagrożeń, interpretacje prawne i scenariusze walki z patotreściami.

Pochodzenie

Rozwój gatunkowy patostreamów bierze początek w transmisjach prowadzonych na żywo przez „letsplejerów”, czyli użytkowników gier wideo (takich jak *Tibia* czy *League of Legends*), którzy z trybu rozgrywki wieloosobowej uczynili najpierw obiekt kulturowy podobny w zarysie do tradycyjnych transmisji sportowych (w których działania zawodników przedstawiane są w formie relacji wizualnej opatrzonej komentarzem ustnym), a potem wzbogacili go o elementy kabaretu, *reality show* oraz wielokanałowej interakcji z odbiorcą. Interakcje te przybierają różnorodne formy: oprócz bezpośrednich dialogów prowadzonych w trybie głosowym pojawiają się również wymiany w trybie tekstowym (w polu chatu) oraz mieszanym (autor transmisji odpowiada głosowo na zaczepki z trybu tekstowego); komunikacja odbywa się w ramach kanału, jak również w innych mediach społecznościowych. Tak jak patostream wyrósł z transmisji gier wideo (a autorzy-gracze stali się streamerami, kontynuując twórczość w pokrewnej dziedzinie), tak społeczności odbiorców również łączy ciągłość widzowskich biografii oraz praktyk odbiorczych: z wypowiedzi komentujących widzów jasno wynika, że śledzą twórczość danego autora od czasów, gdy pracował jeszcze w innym obszarze. Wraz z rozwojem biografii nadawców, rozszerza się terytorium „patoznaków”: autorski komunikat ma dziś naturę transmiedialną i realizuje się nie tylko w transmisjach, lecz także w sklepach z fanowską odzieżą, w rywalizacji na galach pseudo-sportów walki (FameMMA) i towarzyszących im konferencjach prasowych, a także w grupach dyskusyjnych organizowanych w portalach takich jak Facebook i Wykop.pl.

Cechy gatunkowe

Patostreamy odbywają się na żywo. Nie ma szczegółowych statystyk na temat czasu trwania patostreamów. Na potrzeby tego artykułu obejrzałem kilkadziesiąt transmisji – większość z nich trwała od 3 do 7 godzin. Z zapisów fanowskich wiemy jednak, że nadawcy próbowali dużo bardziej rozległych form, uczestnicząc w relacjach trwających nawet 24 godziny lub więcej. Struktura tekstów bardziej rozległych może się więc różnić od tych, które obejmują krótszy okres. Patostreamy należy odróżnić od szerszej grupy transgresyjnych treści przygotowywanych uprzednio i publikowanych w formie nagrań w serwisie YouTube⁵.

Podstawowym elementem kompozycji narracyjnej patostreamów są „dymy” (kłótnie, burdy, draki), w których postaci oddają się zachowaniom szczególnie transgresywnym lub korzystają z języka w sposób bardziej agresywny, niż zakłada wewnętrzny tekstowa doksa.

⁵ W katalogu publikacji nadawcy o pseudonimie „Pato Coach VIP” znajdziemy zapis 6 transmisji prowadzonych na żywo w maju i kwietniu 2019 roku oraz 271 nagrań umieszczonych w serwisie w tradycyjny sposób. Tytuły nagrań wskazują na zbieżność tematyczną transmisji na żywo i nagrań innego typu: „Nudy Wbijając”, „Pato zakochany”, „Odpale szluga od spawarki”, „Pato piosenka”, „Pato Sprząta Chyba Zwariował”, „Gotuj z Pato: fasolka”, „Pato mówi p o narkotykach”, „Pato wrzucił kure do pralki”, „Pale Jonta Z Żurem”, „Mafia mnie śledzi”, „Pato żyje, nadal pije”, „Szukam dziewczyny co kocha za nic”, „Swoje życie zniszczyłem”, „Pato Pozdrowia Cały Pruszczy”, „Pato wali wiadro”. Należy jednak pamiętać, że w przypadku filmików tradycyjnych relacje między nadawcą a odbiorcą funkcjonują w zupełnie inny sposób.

Dymy, traktowane jako wysoce narracyjne składniki struktury fabularnej, przyjmują różne formy: wulgarnej kłótni syna z matką (Daniel Magical), sporu chłopaka z dziewczyną o zgaszone światło (Rafatus), dewastowania szafy w improwizowanym treningu karate (Rafatus), libacji alkoholowej (BystrzakTV) czy brutalnej bijatyki z użyciem krzesła (Matysz i Proboszcz). Choć te szczególne momenty destabilizacji świata przedstawionego wydają się cechą definiującą gatunku (a motto serwisu patostreamy.com – który działa, jak swoista „Gazeta Telewizyjna” dla patologicznych transmisji – to: „Nie przegapisz żadnych dymów!”), z wielogodzinnych transmisji niełatwo je wychwycić, jeśli widz nie czuwa przez cały czas z wyłożoną uwagą i nie uczestniczy w transmisji przez cały czas jej trwania. Charakterystyczna poetyka patologicznych fabuł wymaga szczególnych kompetencji odbiorczych, skoro zaś widz niecierpliw dokonyuje zaledwie wybiórczej lektury, musi wspomagać się paratekstami.

Korzysta wówczas z fanowskich „shotów”, czyli takich wyimków z całościowych sekwencji, które koncentrują się na komponentach szczególnej wagi narracyjnej lub estetycznej. W katalogach nagrań dostępnych w serwisie YouTube antologie takich sumarycznych relacji stanowią osobny podgatunek. Nierzadko opatrzone są komentarzem, lecz zawsze odwołują do tekstu głównego, oryginalnych nadawców i szerszych kontekstów. Tytuły nagrań odnoszą się do narracyjnej dominanty i stosują wszechobecny ozdobnik w postaci hasztagu (np. „Konkretna awantura: #Danielmagical VS #Goha #GrubyMelansz #shoty #na żywo #dymy #PatoStream”, „Nawalony Jaca zalicza dwie gleby. #Danielmagical #sHoTy #dymy # PatoStreamy”. „Nayebani Agnes i Rafatus wyjaśniają Pasze na ostro”⁶).

Jednym z najbardziej powszechnych sposobów podnoszenia wartości narracyjnej patostreamu jest organizowanie wyzwań. Autorzy, wchodząc w interakcje z odbiorcami, negocjują spektrum możliwych czynności, którym skłonni będą oddawać się w trakcie transmisji. Ich różnorodność ma odzwierciedlenie w kodzie języka i kodzie rytuału: w zamian za odpowiednią gratyfikację finansową autorzy przygotowują na wizji „kociołki”, czyli wieloskładnikowe mikstury alkoholowe wlewane do kotła polowego przy akompaniamencie ścieżki dźwiękowej jednego z filmów o Asteriksie i Obeliksie. Kiedy indziej urządzają „omegle”, czyli rozmowy wideo prowadzone z przypadkowymi użytkownikami platformy omele.tv; losowość doboru partnerów w takiej rozmowie wpływa na charakter konfrontacji o tyle, o ile patostreamer potrafi przekuć ją na atrakcyjny „dym”. Przeważająca większość wyzwań dotyczy jednak albo aktów przemocy (werbalnej lub fizycznej), albo spożycia alkoholu. Picie wódki odbywa się według cennika, którego ostateczną formę autorzy negocjują z użytkownikami na początku transmisji (określając, czy „lufa za dychę”, czy „za piątał”). Mechanizm interakcji jest oczywisty: im bardziej transgresyjnego gestu domaga się widownia, tym wyższej kwoty w „donejtach” (wpłatach) będzie oczekiwał performer. Licytacje zajmują przy tym dużą część czasu ekranowego i angażują dużą część widowni w trybie, który ma definiować status performerera jako wykonawcy woli publiczności. Transakcyjny charakter transmisji objawia się niemal na każdym kroku.

⁶ W całym tekście pisownia i interpunkcja oryginalna – MW.

Kolejny narracyjny rys gatunkowy to improwizowane rozmowy telefoniczne („telefony”) z przypadkowymi odbiorcami. Rafonix regularnie dzwoni do agencji towarzyskich, domów publicznych, przedszkoli, hoteli i sprzedawców z platformy www.olx.pl, proponując rynsztokową alternatywę dla znanego z lat 1990–2011 programu Janusza Weissa „Dzwonię do Pani, Pana w bardzo nietypowej sprawie”. Podobnie pracują inni streamerzy: modułują głos za pomocą odpowiedniego oprogramowania, zachęcają widzów do podpowiadania kolejnych rozmówców i odgrywają coraz to inne scenariusze. W większości przypadków (poza rozmowami w tzw. sekstelefonach) konwersacje trwają bardzo krótko i nie zawierają niuansów tematycznych ani złożonych zapytań. Żart streamera ma krótkie nogi, a uwagę widza rządzi różnorodność materiału.

Wśród charakterystycznych czynności, którym oddają się bohaterowie patostreamów, należy wymienić również granie w gry (w trybie dzielonego ekranu, na którym obrazy z różnych źródeł łączą się w istne wizualne pandemonium), sesje w kasynie online, a także odgrywanie piosenek na życzenie (na kanale Proboszcza jeden z widzów zamawia „Laleczkę z saskiej porcelany” z dedykacją „dla Agatki”). Szczególnego przekroczenia norm dopuścili się patostreamer Rafatus ze swoją dziewczyną Adą, prezentując w transmisji przyczynki do stosunku płciowego, który następnie transmitowali na pornograficznej platformie Showup.

Do wyróżników gatunkowych należy zaliczyć elementy estetyki wizualnej. Najbardziej charakterystyczna jest kompozycja kadru: prostokątny obraz z kamery autora łączy się w nim ze swoistym paratekstem w formie barwnego obramowania, w którym mienią się statystyki (liczba polubień kanału, aktualne wpłaty itp.), oraz z polem czatu, zawierającym bieżący przebieg widzowskich rozmów. To, co widzialne, nie pozostaje bez znaczenia: o ile bowiem nieodzowny fotel „gamera” (przypominający wyprofilowane siedziska z samochodów sportowych), niepościelone łóżka, odrapane ściany, porzucone butelki i puszki, kieliszki, koce, koszulki – a także ukazane w przeróżnych wariantach ostrości naburmuszone twarze postaci – sprawiają, że instynktownie rozumiemy, skąd wzięła się nazwa gatunku, o tyle komunikacja w warstwie ornamentacyjnej przebiega w sposób dalece bardziej złożony. Informacje spisane na ekranie stanowią nie tylko komentarz do wydarzeń, lecz także miernik relacji z autorem, w które zaangażowała się widownia. Podczas transmisji przedstawionej 2 czerwca 2019 r. na kanale „Proboszcz Proboszcz” ekran zawierał następujące elementy poboczne: dwa poziome wykresy wpłat (1. „na kwiatki dla agatki”, 2. „wódka dla proboszcza”), licznik subskrybentów kanału, znak 18+ ostrzegający o treściach nieodpowiednich dla nieletnich, wirtualny słoiczek z monetami, pole czatu oraz zmieniające się co jakiś czas wyceny danego alkoholowego zadania (w rocznicę wyborów 4 czerwca u Proboszcza czytamy: „lufa wódki 20 zł, szklaneczka piwa 10 zł, kieliszek szapmana 25 zł, lampka wina 20 zł, wszystko zmieszane w garnuszku x 2 100 zł”.. Dodatkowo, u wszystkich streamerów funkcjonuje ta sama reguła: każda wpłata dokonana w trakcie transmisji znajduje potwierdzenie w osobnym barwnym komunikacie wyświetlonym na środku ekranu. Informacja o zaplanowanym zadaniu („np. pato farbowanie u Proboszcza”) pojawia się

w szczególnych przypadkach. W „omeglach” widok podzielony jest w osi pionowej: lewa połowa przedstawia rozmówcę, a prawa – patostreamera. Jeśli całość transmitowanego obrazu oglądać bez użycia trybu pełnoekranowego (a zatem z dodatkiem elementów kompozycyjnych samej platformy YouTube), nagromadzenie informacji staje się bardzo wysokie. Trudno uwierzyć, że to wszystko rzeczywiście mieści się w kadrze – i że odbiorcy odkodowują treści w stopniu dla siebie satysfakcjonującym.

Patostreamy wytworzyły swoisty leksykon. Określenia ściśle związane z gatunkiem to: „listwa challenge” (uderzenie kolegi otwartą dłońią w twarz), „donejty” (wplaty dla nadawcy), „omegle” (rozmowy wideo z użytkownikami platformy omegle.tv), „nocne spanie” (transmisje, w których nadawca śpi, a widzowie komentują), „dymy” (bójki, ekscesy, kłótnie). Często pojawiają się wyrażenia znane aktywnym członkom społeczności internetowej („bany” – wykluczenia z udziału w czacie; „czasowy” – wykluczenia chwilowe, i „mody” – przywileje administratora)⁷ oraz określenia potoczne, z języka ogólnego: „lufa” (kieliszek wódki, czyli przedmiot transakcji), „walić wiadro” (wymiotować) itp.

Zastanawiając się nad gatunkowymi wyróżnikami patostreamu, powinniśmy zwrócić uwagę na jego problematyczny status tekstowy. Czy transmisja internetowa posiada cechy tekstu? Czy jest skończonym, zamkniętym artefaktem? Czy ma formę zapisu? W jakim medium istnieje? Czy czytany jest linearnie? Czy postać twórcy ma w nim status uprzywilejowany? Czy nadawcy pozostawiają w nim swoją autorską sygnaturę? A może nie mamy już do czynienia z tradycyjną formą narracyjną (w której „ktoś opowiada komuś innemu w pewnych okolicznościach i w pewnym celu, że coś się wydarzyło”⁸), lecz z jej wariantem performatywnym (w którym ktoś mówi komuś, że coś się wydarzy lub zachęca do tego, by się wydarzyło)?

Bohaterowie: patostreamerzy, patowidzowie

Najbardziej znani twórcy patologicznych transmisji to Proboszcz Proboszcz (Daniel Zaborowski), Rafatus, Rafonix (Marcin Krasucki), Gural, Daniel „Magical” Zwierzyński, Boxdel, Mexicano, BystrzakTV i Medusa (Adrian Salamon). Wszyscy wymienieni to mężczyźni, w przeważającej większości w wieku od 18 do 30 lat. O ile niektórzy z nich do procesów nadawczych zapraszają kobiety (partnerki, koleżanki lub matki), o tyle przyznawane im role mają zazwyczaj charakter marginalny. W niektórych przypadkach mamy również do czynienia z transmisjami rodzinnymi; pojawiają się też dane adresowe (na kanale Zwierzyńscy TV Daniel Magical przedstawiał losy mieszkańców lokalu przy ulicy Urzędniczej 2 w Toruniu). Na kanale „stream adam” można znaleźć następującą notatkę biograficzną:

„Jesteśmy na kanale już od 2017 października, obecnie pracujemy nie ukrywamy że kanał powstał po to by czegoś doświadczyć i odżyć materialnie każdą darowiznę przeznaczamy na wyznaczony cel co nie jednokrotnie to udowodniliśmy. Mamy dwójkę dzieci w wieku szkolnym. Dzieci uprawiają sport jakim jest siatkówka i jeżdżą na turnieje. Nasze hobby to: Gołębie ,psy ,majsterkowanie.

⁷ „Mi ras” pisze na kanale Proboszcza: „AGATA DAJ MI MODA TO BEDZIE PORZĄDEK”.

⁸ J. Phelan, *Somebody Telling Somebody Else. A Rhetorical Poetics of Narrative*, Columbus 2017, s. IX.

Zony to: Gotowanie, sport, muzyka itp. Pytajcie my zawsze staramy się odpowiedzieć na zadane pytanie. Nie wyrażamy zgody na rozpowszechnianie naszego wizerunku” (pisownia i interpunkcja oryginalna)⁹.

Trudno dowiedzieć się więcej na temat tożsamości poszczególnych nadawców lub znaleźć wiarygodne dane na temat rozmiarów grupy docelowej, do której autorzy docierają w swoich regularnych transmisjach. Oryginalne kanały na platformie YouTube są blokowane i usuwane ze względu na charakter przedstawianych treści. Niektórzy nadawcy rezygnują z prowadzenia transmisji po interwencji policji, inni przenoszą transmisje do nowych kanałów lub korzystają z pośrednictwa znajomych użytkowników. Tak jak waha się „czas antenowy”, tak i liczebność widowni jest niestała. Portal patostreamy.com podaje, że 21 marca 2018 roku o 23:16 poczynaniem Boxdela przyglądało się 97983 widzów. 3 czerwca o 21:52 transmisję Marcina Krasuckiego (Rafonixa) oglądało na żywo 2907 osób. Monika Borys podsumowuje sukcesy Daniela Magicala, czyli rzekomego prekursora gatunku: „Kiedy streamował, jak śpi, oglądało go 600 osób. Rekordową oglądalność – 63 tysiące widzów – zaliczył, transmitując wywoływanie duchów Lecha Kaczyńskiego i Zbigniewa Wodeckiego”¹⁰.

Na temat tożsamości odbiorców wiemy niewiele ponad to, co można wywnioskować z nazw użytkowników¹¹, lektury ich wypowiedzi i zachowań w trakcie transmisji. Poetyka nazewnictwa profili jest zróżnicowana zarówno na poziomie zapisu (wielkie i małe litery, nieczytelne zestroje liter i cyfr, znaki specjalne, wielokrotne spacje), form leksykalnych (zdrobienia, zgrubienia, wulgaryzmy, skrótowce, kombinacje polszczyzny i innych języków), poprawności (błędy pisowni), jak i konotacji (odniesień do innych tekstów – zwłaszcza tekstów kultury popularnej). Nie jest to, rzecz jasna, wyróżnik patostreamów, lecz cecha charakterystyczna pozornej tożsamości nadawców wielu komunikatów internetowych.

Wyróżnikiem widowni Daniela Magicala, Gurala i innych jest za to względna sprawczość – umocowana w dynamice narracyjnej zdolność członków widowni (traktowanych indywidualnie lub kolektywnie) do przejmowania roli postaci (aktanta, aktora, bohatera) i wpływania na rozwój fabularny opowieści oraz definiowania ekranizowanej biografii streamera-autora w czasie rzeczywistym. Sprawczość ta przyjmuje kilka form:

a) opozycyjną – odbiorca sprzeciwia się postawom, czynnościom, słowom aktora – występuje w roli sędziego lub krytyka, ocenia negatywnie, czasem zachęca

⁹ Stream adam, Youtube, https://www.youtube.com/channel/UCecnf4vKwK_mc7A2PdN0BJQ Dostęp: 1 czerwca 2019.

¹⁰ M. Borys, *Zadymiarze internetu i jedna zadymiara*, „Dwutygodnik” 255 (05/2019). <https://www.dwutygodnik.com/artykul/8252-zadymiarze-internetu-i-jedna-zadymiara.html> Dostęp: 1 czerwca 2019.

¹¹ 1 czerwca 2019 roku między 23:00:54 a 23:03:50 w rozmowie tekstowej na kanale BystrzakTV uczestniczyli między innymi następujący użytkownicy: zmieniłem nick, Bartas TV1979, Wojciech P., Skeletor, Żaneta Pastusiak, qshhh, Foksik, Jack Sparrow, Wiertara, Marcin Zagórowski, Kacu, KRZYSZTOF 6640, Murzyn, Despa cipo, xxx xxx, Konrad Konrad, Anioł_dead, BLONDYNKA JEA, Sizzer Suzz, kondi78, Masterton, Maciej Kraków, Kamil Gamer, natalkacy, Abdul Shayshadu, Targaryen, Noriaki Kasai, PANIE MÓJ. Tego samego wieczoru między 23:19 a 23:22 w pisemnych interakcjach w czacie Gurala brali udział między innymi: Bartek Kraczek, SkonePsychoRiddim, mała Aga, Grabos, Aro Aro, Chmurson, Santiago Wieniawa, Jessica Cieślarek, muzykafajnajest, AdriaN Games, Artorias WojownikWyboru, 50 tysięcy bez filmów, Pogchampowy Człowiek.

do zaprzestania czynności lub charakterologicznej przemiany; często ogranicza się do zarzutów, gróźb i projekcji kary; w większości przypadków postawa opozycyjna wpływa na rozszerzenie się antagonizmu „autor” kontra „odbiorca zbiorowy”;

- b) motywacyjną – odbiorca zachęca aktora do zdefiniowanych czynności i postaw za pomocą środków perswazji werbalnej lub finansowej („donejty”); czynności motywacyjne przekładają się na szybsze lub bardziej spektakularne wykonanie danej czynności (picia alkoholu, bicia aktorów, stosowania przemocy werbalnej itp.);
- c) kreatywną – odbiorca projektuje nowe scenariusze zachowań, wzorce czynności i postaw, przedstawiając streamerowi możliwe rozwiązania, które urozmaicą linię fabularną narracji, podniosą poziom wydarzeniowości lub umocują w relacji nowe wątki tematyczne (u Rafonixa widzowie w polu czatu podpowiadają numery telefonów hoteli, do których streamer żartowniś powinien zadzwonić w kolejnym zadaniu);
- d) społeczną – odbiorca uczestniczy w dyskusji i wpływa na przebieg wymiany w czacie, przyczyniając się do rozwoju tekstowych relacji między widzami i autorem-aktorem; decyduje w ten sposób o zawiązaniu się koalicji występujących w obronie streamera lub przeciwko niemu. O stabilności struktur społecznych, które rozwinęły się wokół streamerów, świadczyć może liczba członków grup fanowskich na Facebooku¹².

Sprawczość pierwszoosobowej postaci przybiera zróżnicowane formy. Streamerzy ogniskują uwagę i pozornie zarządzają systemem znaków, z którym mamy do czynienia. Decydują o regułach: ustalają czas trwania performansu, definiują swoje obowiązki oraz formy interakcji z widownią. Na poziomie kompozycji wizualnej określają proporcje między elementami ukazanymi na ekranie. Wreszcie w ramach realizowanej struktury narracyjnej podejmują wyzwania. Wykonując je, protagonista patostreamu nie tyle wywiązuje się z obowiązków bohatera, ile nieustannie usiłuje zasłużyć na podmiotowość, do której rości sobie prawa.

CAŁY TEKST JEST DOSTĘPNY W WYDANIU PAPIEROWYM „TEKSTUALIÓW”
I W PRENUMERACIE INTERNETOWEJ CZASOPISMA.

¹² „Kumple Rafonixa” – 120 900, „Magicala Daniela” – 98 243 członków, „Użytnicy Rafatusa Oficjalnie” – 11 193 członków – 8 czerwca 2019).